

CENY ROPY ODROBIŁY CZĘŚĆ MOCNYCH STRAT Z PONIEDZIAŁKU

Ceny ropy na giełdzie w Nowym Jorku odrobiły część strat z poniedziałku, gdy notowania surowca spadły o ponad 3 proc. Słaby kurs amerykańskiego dolara zachęca rynkowych graczy do inwestowania w surowce wyceniane w tej walucie, w tym w ropę - podają maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na XII na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 38,94 USD, wyżej o 0,99 proc.

Ropa Brent w dostawach na XII na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 40,88 USD za baryłkę, wyżej o 1,04 proc.

Inwestorzy analizują sytuację na rynkach paliw, gdzie w niedługim czasie trafi większa ilość ropy z Libii.

Libia wznowi wkrótce prace na jednym z ostatnich dużych pól naftowych - El Feel (w jęz. arabskim Słoń) - po zawieszeniu broni w trwającej tam od 2011 roku wojnie domowej.

Na El Fell w ciągu kilku dni produkcja ropy wzrośnie do 70 tys. baryłek dziennie.

Dwa tygodnie temu Libijczycy wznowili produkcję ropy na swoim największym polu naftowym Sharara.

Pod koniec ub. tygodnia załadunki ropy rozpoczęto w libijskich portach Ras Lanuf i Es Sider.

Libia produkuje obecnie dziennie ok. 690 tys. baryłek ropy wobec mniej niż 100 tys. baryłek/d na początku września.

Do grudnia dzienna produkcja libijskiej ropy może wzrosnąć do 1,2 mln baryłek.

W czasie trwającej kilka lat wojny domowej w Libii uszkodzono zbiorniki magazynowe ropy, rurociągi i głowice odwiertów na polach naftowych - aby to wszystko naprawić potrzeba setki milionów USD.

Ropa w USA na NYMEX straciła na zakończenie poprzedniej sesji 3,2 proc. i kosztowała na zamknięciu handlu 38,56 USD/b - najmniej od 2 X.(PAP Biznes)